

Ślufińska, Monika

Szkic biografii politycznej Édouarda Herriota

Dzieje Najnowsze 31/3, 209-223

1999

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Monika Ślufińska

Kraków

Szkic biografii politycznej Édouarda Herriota

Marie Édouard Herriot urodził się 5 lipca 1872 r. w Troyes, w skromnej mieszczańskiej rodzinie. Ojciec jego był sierżantem w 93 regimencie piechoty stacjonującym w Nantes, matka zaś zajmowała się wychowywaniem czwórki rodzeństwa. Cała rodzina była zgodna, że najstarszy syn Édouard poświęci się, jak jego ojciec, karierze wojskowej¹. Jednakże po otrzymaniu stypendium w Colegium Sainte-Barbare postanowił w 1891 r. złożyć egzamin do jednej z najbardziej prestiżowych uczelni ówczesnego Paryża — L'École Normale Supérieure². Édouard interesował się literaturą piękną, retoryką, filozofią. Czytał nie tylko dzieła wybitnych filozofów: Kanta, Hegla, Fichtego, ale także wielkich francuskich romantyków: Hugo, Micheleta, i Lamartine'a. W L'École Normal Supérieure zetknął się z Lucianem Herrem, który przybliżył mu i zainteresował go ideami socjalistycznymi. Nie były one Herriotowi zupełnie obce, ponieważ w Colegium Saint-Barbare wszyscy podziwiali i cytowali Jean Jaurès'a, dawnego stypendystę tej szkoły. Édouard zachwycał się mowami francuskiego „trybuna ludu”, lecz jak wówczas pisał: „Rygorystyczne, oschłe i abstrakcyjne tezy socjalizmu Guesde'a, nawet złagodzone humanizmem Jaurès'a, nie były mnie w stanie do końca przekonać. Moim celem nie był ostatecznie socjalizm, mimo iż odrzuciłem rozwiązania prawicowe i centrowe. Pragnąłem nowoczesnego państwa, w którym zatryumfuje postęp”³.

Pierwszy kontakt Herriota z działalnością publiczną nastąpił w lecie 1893 r., kiedy to zaangażował się w parlamentarną kampanię wyborczą u boku Alberta Leroya, kandydata republikanów z okręgu Annonay. Głównym przeciwnikiem republikanów był konserwatysta i katolik Melchior de Vogüé, członek Akademii Francuskiej, znawca literatury rosyjskiej. Wspierając swego kandydata, Herriot opublikował na łamach tygodnika „La Haute-Ardèche” serię bardzo krytycznych artykułów, w których demagogicznie zwalczał nie tylko poglądy polityczne de Vogüé'a, lecz także jego talent literacki. Tę pierwszą, niestety przegraną dla Leroya walkę polityczną i swoje w nią zaangażowanie traktował Herriot jako „epizod ożywiający monotonię życia uniwersyteckiego”⁴. Jeszcze 15 stycznia 1894 r. w „La Revue Parisienne” pisał: „Największe szczęście, które może być niestety tak kruche, odczuwamy nie dlatego, że

¹ É. Herriot, *Jadis, avant la première guerre mondiale*, Paris 1949, s. 7–8.

² M. de Besseige, *Herriot parmi nous*, Magnard 1960, s. 41.

³ É. Herriot, *Pourquoi je suis radical-socialiste*, s. 34–35, *Jadis*, t. 1. s. 38–39.

⁴ Idem, *Jadis...*, s. 90–117.

działamy, czy angażujemy się w walkę polityczną, ale dlatego, że możemy uczyć się, zdobywać wiedzę, czyli po prostu myśleć”. W sierpniu 1894 r. Herriot po pomyślnie zdanych egzaminach rozpoczął służbę wojskową w Nancy w 37 pułku piechoty, a 30 października 1895 r. otrzymał tytuł magistra literatury i nominację na profesora w Liceum w Nantes⁵. Rok później rozpoczął pracę w prestiżowym liceum Ampère w Lyonie i równocześnie kontynuował pracę nad swym doktoratem poświęconym Jeanne Françoise Récamier⁶, który obronił 2 lutego 1905 r. na Sorbonie. Zajmował się nie tylko nauczaniem i pracą naukową, ale także angażował się w działalność partii republikańskiej, zyskując sobie w jej szeregach coraz większe uznanie. I gdy w 1904 r. Victor Augagner zaproponował mu kandydowanie do rady miejskiej z listy Bloku Republikańskiego, wyraził na to zgodę i został wybrany jednym z pięciu zastępców mera Lyonu. Dzięki temu stał się jeszcze bardziej popularny. Mimo dotychczasowej owocnej współpracy socjalistów i radykałów w ramach Bloku Republikańskiego nie udało się im wystawić wspólnego kandydata na mera miasta. Dlatego też Herriot został wytypowany przez radykałów i ustępującego mera i przyszło mu konkurować z kandydatem socjalistów — M. Arnaud. 3 listopada 1905 r. został wybrany merem Lyonu 30 głosami przeciwko 22 oddanym na kandydata socjalistów. Wyborem tym rozpoczął błyskotliwą karierę polityczną⁷.

Jeszcze tylko przez trzy lata (1907–1909) prowadził wykłady w liceum i na uniwersytecie, które wkrótce przerwał ze względu na coraz bardziej absorbującą działalność polityczną. Po latach tak wspominał swoją pracę naukową i dydaktyczną: „Często zapytuje się, czy lata pracy naukowej nie były najbardziej twórczymi w moim życiu?”⁸. Pozostał więc profesorem amatorem, mimo iż jego prace: jedna zawierająca biografię Beethovena⁹, a druga opisująca historię Lyonu w czasach Wielkiej Rewolucji Francuskiej¹⁰ zostały oceniane bardzo wysoko.

Z urzędem mera związał się na wiele lat, faktycznie aż do śmierci. Jedynie w 1920 i 1934 r. oraz w czasie okupacji hitlerowskiej nie pełnił tej funkcji. „Pokochałem Lyon tak jak kocha się kobiety”¹¹ — napisał zaraz po II wojnie światowej w trakcie redagowania swych pamiętników. Zanim więc został senatorem, a później deputowanym w parlamencie, sprawował władzę w wielkim mieście francuskim (drugim po Paryżu) liczącym 450 tys. mieszkańców, zarządzał budżetem miejskim w wysokości 22 mln franków i miał do swej pomocy sztab urzędników liczący 1 650 osób. Jego pierwsza, niejako symboliczna, decyzja na stanowisku mera dotyczyła zapewnienia wszystkim współpracownikom z merostwa pracy i podwyżek wynagrodzeń. Było to nietypowe działanie, ponieważ obowiązywała wówczas odmienna praktyka, przejawiająca się w masowej wymianie urzędników przez nowego mera. Za najważniejsze swoje zadanie uznał doprowadzenie do rozwoju infrastruktury potrzebnej do rozwoju gospodarczego Lyonu. Rozpoczął więc od decyzji o budowie dwóch nowych mostów: Pasteura i Wilsona. Następnie zainicjował budowę nowoczesnego portu Rambdaud nad Saoną i elektryfikację miasta, a w 1910 r. rozpoczął budowę pasów lotniczych w okolicy miasta, które stanowiły załączek jednego z największych ówczesnych lotnisk francuskich w Bron. Zajmował się również Herriot, co była wielką rzadkością w tamtych czasach, sprawami mieszkalnictwa. Miasto zakupiło

⁵ Ibidem, s. 117.

⁶ É. Herriot, *Madame Récamier et ses amis*, Paris 1910.

⁷ M. Soulié, *La vie politique d'Édouard Herriot*, Paris 1962, s. 31.

⁸ Ibidem, s. 33.

⁹ É. Herriot, *La vie de Beethoven*, Paris 1925.

¹⁰ Idem, *La triple gloire de Lyon*, Lyon 1932.

¹¹ Idem, *Jadis...*, Paris 1949, t. 1, s. 187.

w 1907 r. znaczną ilość ziemi w dzielnicy Grolée i rozpoczęto na tych terenach budowę mieszkań komunalnych¹². Wymusił on jednolitą politykę państwa w sprawie zagospodarowania dorzecza Rodanu. Odmówił realizacji państwowego projektu, zmierzającego do obniżania poziomu lustra rzeki w celu zaopatrywania Paryża w wodę, co groziło w razie najmniejszej powodzi zalaniem Lyonu. Chcąc uczynić ze swego miasta ośrodek portowy, powołał do tego celu „La Compagnie Générale du Rhône”. Zajął się ona opracowaniem planu wykorzystania dwóch rzek Rodanu i Saony nie tylko dla Lyonu, ale całego departamentu leżącego w dorzeczu tych rzek¹³. W centrum zainteresowań Herriota znajdowały się także, a może przede wszystkim instytucje socjalne. „Moje rządy w mieście będą socjalne albo nie będą znaczyły nic”¹⁴ — wypowiedział te słowa, gdy przejmował administrację w Lyonie, i rzeczywiście starał się je potwierdzić poprzez działanie. W styczniu 1908 r. opublikował dwa artykuły w „Le Progrès”, w których przedstawił plany i pomysły budowy nowoczesnego szpitala w mieście. Przed realizacją tego wielkiego projektu odbył kilka podróży, w czasie których wizytował uznawane za najlepsze w Europie szpitale: szpital miejski we Frankfurcie nad Menem, Berlinie, Kopenhadze, Hamburgu, Kolonii i wreszcie w Paryżu. Budowę najnowocześniejszego na ówczesne warunki szpitala Grange-Blanche w Lyonie rozpoczęto w 1914 r. Początkowo wskutek działań wojennych przerwano tę inwestycję, następnie opóźniały jej realizację trudności finansowe, dopiero dotacja Rockefellera umożliwiła oddanie w 1932 r. tej nowoczesnej placówki. Również z inicjatywy Herriota otworzono w 1907 r. w Lyonie sierociniec dla chłopców, szkołę dla głuchoniemych i niewidomych, podniesiono także wysokość zasiłku dla osób starszych. Zorganizowano trzy jadalnie dla bezrobotnych, które dotowane były z funduszy miejskich. W 1919 r. dokonano uroczystego otwarcia miejskiego zakładu położniczego w Gerland. Rada miejska podjęła również uchwałę o zwiększeniu liczby żłobków miejskich, co miało ułatwić podejmowanie pracy kobietom z ubogich rodzin. W 1910 r. na polecenie Herriota miasto oddało jeden ze swoich budynków na potrzeby Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych. Ponadto rozpoczęło ono stałą współpracę z Giełdą Pracy oraz wspomagało finansowanie kursów zawodowych organizowanych przez różne centrale związkowe, także dla pracowników, oferując bezpłatną pomoc prawną.

Édouarda Herriota nazywano najbardziej przedsiębiorczym merem we Francji, również ze względu na podjęte przez niego reformy związane z inwestowaniem w rozwój oświaty i szkolnictwa. Za jego dłużej kadencji jako mera Lyonu otworzono 14 nowych szkół o profilu podstawowym, jedno liceum, ponadto uruchomiono konserwatorium muzyczne. W 1907 r. oddano wielką i nowoczesną salę koncertową. Zaadaptowano budynki, w których umieszczono bibliotekę miejską oraz wybudowano nowe obiekty dla olbrzymich zbiorów Muzeum Historii Naturalnej.

Herriot angażuje się również w działalność partii radykalnej. Jako jednemu z ważniejszych polityków powierzono mu w 1907 r. wspólnie z C. Pelletanem opracowanie deklaracji podsumowującej obradę zjazdu partyjnego. W deklaracji zawarli oni następującą opinię: „Nie możemy odrzucić ducha socjalizmu, ale nie dopuszczamy także całkowitej negacji własności indywidualnej. Nie chcemy więc likwidować istniejącego ustroju, pragniemy jego modyfikacji. Swoim działaniem będziemy dążyć, by stał się przystępny dla wszystkich, a nie tylko dla uprzywilejowanych. Nie akceptujemy więc zasady walki klas, ale jak socjaliści pragniemy

¹² Ibidem, s. 172–190.

¹³ Ibidem, s. 179–191.

¹⁴ Ibidem, s. 176–177.

zmieniać warunki życia klasy robotniczej¹⁵. Z takim programem — jak twierdził wówczas sam Herriot — w pełni się utożsamiał¹⁶. W 1908 r., na kolejnym kongresie partii radykalnej, tym razem w Dijon, został sprawozdawcą trzech nowych projektów reform proponowanych przez radykałów. Miały one dotyczyć zmian w sądownictwie, administracji państwowej i ordynacji wyborczej do parlamentu. W 1911 r. w Nîmes ponownie powierzono mu opracowanie pokongresowej deklaracji partyjnej.

Równocześnie z zaangażowaniem się w działalność partyjną rozwijał publicystykę społeczno-polityczną. Od 1910 r. współpracował z pismem „Rappel”, na łamach którego bronił taktyki politycznej lewicy partyjnej, czyli jej zaangażowania się w kwestie socjalne, ale przede wszystkim poruszał problemy czysto polityczne, takie jak: konieczność współpracy z blokiem lewicy „Union de Gauches”, czy walkę o laickość państwa itp. Pisywał również do bardzo poczytnego pisma „Le Journal”¹⁷. Ta znaczna aktywność partyjna Herriota spowodowała, że gdy w lecie 1912 r. zwolniło się miejsce w senacie, wówczas koledzy partyjni zaproponowali mu kandydowanie do parlamentu. I rzeczywiście Herriot został wybrany w wyborach uzupełniających senatorem. Został najmłodszym senatorem we Francji, ale mającym za sobą wystarczająco długą karierę polityczną i administracyjną. Jako senator rozpoczął działalność w grupie „Lewicy Demokratycznej”, której przewodniczył Émile Combes¹⁸.

W chwili wybuchu I wojny światowej Herriot urzędował w merostwie w Lyonie i tam też pozostał aż do czasu, gdy z końcem 1916 r. powołano go na stanowisko ministra transportu publicznego. Podczas wojny mer Lyonu zaangażował się — jak to sam określał — w budowanie w mieście „socjalizmu municypalnego”¹⁹. Jego najbardziej znanymi i spektakularnymi inicjatywami z tego okresu było m.in. uruchomienie 28 miejskich szpitali polowych, zorganizowanie sprawnie działających służb informacyjnych, mieszkaniowych i medycznych, zarówno dla mieszkańców Lyonu, jak i osób szukających w czasie działań wojennych schronienia w mieście. Lecz najważniejszym celem było ożywienie ekonomiczne miasta. Z inicjatywy mera została powołana więc tzw. „grupa węglowa z Lyonu”, której zadaniem było uruchomienie nieczynnych już kopalni węgla brunatnego i kamiennego istniejących na tym terenie. Eksploatowanie kopalni umożliwiło funkcjonowanie wielu fabryk i gospodarstw domowych we Francji w czasie wojny.

Wydarzenia wojenne nie zakłócały Herriotowi przygotowań związanych z planami dotyczącymi przyszłości miasta. W październiku 1917 r. miasto otworzyło szkołę techniczną dla młodych dziewcząt, rok później szkołę handlową i wreszcie w listopadzie 1918 r. uruchomiono szkołę rolniczą²⁰. Sukcesy osiągnięte przez mera w mieście spowodowały, że w grudniu 1916 r. Aristid Briand zaproponował Herriotowi uczestnictwo w rządzie. Ów pierwszy udział w rządzie centralnym nie był — jak wspominał wielokrotnie później — najszcześniejszy. Zetknięcie się z trudnościami politycznymi, w jakich funkcjonował rząd „Union Sacrée”, a także intrygi parlamentarne, nielojalność i błędy rządzących powodowały, iż sam nazywał się „smutnym ministrem ograniczeń”²¹.

¹⁵ J. Kayser, *Les grandes batailles du radicalisme*, Paris 1962, s. 125.

¹⁶ É. Herriot, *Jadis...*, s. 184.

¹⁷ M. Soulié, op. cit., s. 47–52.

¹⁸ *Ibidem*, s. 48.

¹⁹ H. de Dutecq, *La ville de Lyon et la guerre*, Paris 1924, s. 18.

²⁰ É. Herriot, *Jadis...*, t. 2, s. 37–85.

²¹ *Ibidem*, s. 85.

Rok 1917 był rokiem wzmożonej aktywności wszystkich partii politycznych, w tym również radykałów. Zebrali się oni na swym kolejnym kongresie. I tym razem Herriot zredagował deklarację partyjną, uzasadniającą potrzebę uczestnictwa radykałów w rządzie. W lipcu następnego roku zwołali oni kongres w celu opracowania programu działania na najbliższe lata. Zadeklarowali w nim, iż nadal pragną bronić wolności i niezależności związków zawodowych, oraz wypowiedzieli się za koniecznością wprowadzenia nowego podatku dochodowego i akcyzy. W deklaracji ustosunkowali się krytycznie do bolszewizmu, ale nie pominęli także militarystyki i klerykalizmu. Herriot w pełni solidaryzował się z tymi proponowanymi założeniami i taktyką partyjną²². Nie uczestniczył jednak w debatach kolejnego, tym razem paryskiego zjazdu partii radykalnej w końcu września 1919 r. Zaocznie wybrano go przewodniczącym komitetu wykonawczego partii.

Przyjęcie tej funkcji wiązało się z realizacją ważnego zadania partyjnego, a mianowicie przygotowania najbliższej kampanii wyborczej do parlamentu. Powojenny parlament wyłoniony w 1919 r. składał się z 247 dawnych deputowanych oraz 396 nowo wybranych parlamentarzystów. Wśród nich znaleźli się wybitni politycy francuscy, tacy jak: Georges Mandel, Loucheur, Paul Reynaud, Léon Daudet, Léon Blum, Paul Boncour, Édouard Daladier i Camille Chautemps, a także sam Herriot. Otrzymał 46 694 głosy w departamencie Rodanu, gdzie znalazł się na wspólnej liście wyborczej z socjalistami²³. Odtąd Édouard Herriot zmuszony był dzielić swój czas między Lyonem, gdzie przebywał od soboty do poniedziałku, uczestnicząc jako mer miasta we wszystkich ważniejszych pracach miejskich komisji i zarządu miasta, i Paryżem — angażując się tam w pracę grupy posłów radykałów i przewodnicząc komitetowi wykonawczemu partii radykalnej oraz czynnie uczestnicząc we wszystkich najważniejszych debatach parlamentarnych. W tym samym czasie regularnie współpracował z siedmioma czasopismami. Publikował na łamach: „L'Information”, „Le Rappel”, „Le Radical”, „L'Oeuvre”, „Le Petit Parisienne”, „Le Quotidienne”, „L'Ére Nouvelle”. A po 1929 r. pisał również w: „Le Progrès Civique”, „Les Annales” i „Marianne”²⁴.

Ważnym wydarzeniem w życiu Herriota była podróż, którą odbył na zaproszenie rządu rosyjskiego wraz z Daladierem jesienią 1922 r. W trakcie wizyty zwiedzili Moskwę, Leningrad, a nawet dotarli do Niżnego Nowogrodu. Odbyli rozmowy z Rykowem, Dzierżyńskim i Trockim. Liczne obserwacje z tej podróży zawarł Herriot w książce zatytułowanej: *La Russie Nouvelle*. Zauważał w niej, że „rewolucja się skończyła, lecz republika rosyjska dopiero się zaczęła. Trudno jednak przewidzieć, w jakim kierunku ustrój państwa będzie ewoluował. Jedno jest pewne, będzie to twór solidny”. Mimo także krytycznych uwag, jakie Herriot wyrażał na temat porewolucyjnej Rosji, to jednak zawsze podkreślał konieczność kontynuowania „działa dla pojednania republiki rosyjskiej i francuskiej”²⁵. Sam zresztą pozostawał w przyjaznych stosunkach z dyplomatami rosyjskimi, zwłaszcza z Cziczerinem. Inną interesującą podróż odbył we wrześniu 1923 r. do Stanów Zjednoczonych. Spędził tam przeszło jeden miesiąc, zwiedzając Midle West, Cleveland i Chicago. Wizytował wielkie fabryki, np. zakłady Forda, ale przede wszystkim w trakcie tego pobytu przyglądał się z wielkim zainteresowaniem, jak funkcjonują zarządy wielkich amerykańskich miast: Chicago i Detroit. Złożył również wizytę samemu prezydentowi Calvinowi Coolidge'owi oraz był przyjmowany przez Samuela Com-

²² É. Herriot, *Pourquoi je suis radical-socialiste*, op. cit., s. 74.

²³ M. Soulié, op. cit., s. 76.

²⁴ *Ibidem*, s. 79–80.

²⁵ É. Herriot, *La Russie Nouvelle*, Paryż 1923, s. 297.

persona, przewodniczącego Amerykańskiej Federacji Pracy. W drodze powrotnej do Francji odwiedził Kanadę, zatrzymując się zarówno w Montrealu, „trzecim francuskim mieście w świecie”, jak i w Quebecu. Najważniejszą konkluzją, jaką zapisał po powrocie, było stwierdzenie, iż „konieczna jest praca mająca na celu zjednoczenie trzech wielkich demokracji: francuskiej, angielskiej i amerykańskiej w imię pokoju międzynarodowego”²⁶.

W latach 1919–1924 znaczna część izby deputowanych nastawiona była konserwatywnie. Stąd też radykałowie zmuszeni byli przeciwstawiać się polityce kreowanej przez rządy „bloku narodowego”. Główne zarzuty wysuwane przez Herriota dotyczyły przede wszystkim polityki zagranicznej uprawianej przez konserwatystów. Krytykował on antyradzieckość orientacji rządowej, ale także za najbardziej nierozważną rzecz uważał ultranacjonalistyczną politykę w stosunku do Niemiec. Kiedy w 1923 r. mimo braku poparcia ze strony Wielkiej Brytanii i USA za rządów premiera Raymonda Poincaré rozpoczęto okupację Zagłębia Ruhry, Herriot ostro występował przeciwko temu. W sprawach polityki wewnętrznej najbardziej krytykował politykę finansową rządu i oczywiście klerykalizm „bloku narodowego”²⁷. Niezadowolony z rządów prawicowych spowodowało, iż w maju 1924 r. radykałowie podjęli decyzję o wystąpieniu w najbliższych wyborach parlamentarnych na wspólnej liście z partią socjalistyczną (SFIO). Stworzenie owej koalicji wynikało z obawy przed powstaniem nowego, jeszcze silniejszego niż poprzedni, „bloku narodowego”. Zasady koalicji wyborczej zostały przyjęte, a społeczeństwo francuskie, zniechęcone dotychczasową polityką nacjonalistów, zagłosowało na lewicę. Dlatego też „Kartel Lewicy” zwyciężył. W okręgu Rodanu zwycięstwo bloku lewicy było zdecydowane, zdobyto tam wszystkie mandaty. Herriot otrzymał 112 600 głosów, a jego największy przeciwnik z „bloku narodowego” jedynie 60 000. W sumie radykałowie i socjaliści zdobyli 270 mandatów w nowej izbie deputowanych. Funkcję premiera powierzono Herriotowi²⁸. Logiczną konsekwencją tych wydarzeń, choć przed wyborami tego nie ustalono, miało być zaproponowanie przez premiera socjalistom udziału w rządzie. Negocjacje rozpoczęły się tuż po wyborach. Herriot osobiście zaproponował liderowi SFIO Leonowi Blumowi „całkowitą współpracę”. „Mój drogi Blumie — pisał w liście z 30 maja 1924 r. — socjaliści i radykałowie prowadzili wspólną kampanię wyborczą przeciw koalicji oszczerstw, a życzeniem całego społeczeństwa jest, aby ta współpraca była kontynuowana w rządzie”²⁹. Oczywiście wówczas zbliżenie obu polityków wywołało wściekłość prawicy, która uświadomiła sobie, że obecnie kraj może być rządzony — jak mówiono — przez antyklerykalnego radykała i żydowskiego socjalistę³⁰. Dlatego też Édouard Herriot, Léon Blum, Paul Boncour, Narcisse Renaudel, Vincent Auriol i Maurius Montet rozpoczęli dyskusję na temat podziału ministerstw. Zakończyła się ona jednak niepowodzeniem. Mimo iż socjaliści darzyli Herriota wielkim zaufaniem, a wspólne sympatie republikańskie były niezaprzeczone, to jednak SFIO obawiała się wejścia do tego rządu. Liderzy socjalistyczni nie od razu kategorycznie odmówili, lecz odwołali decyzję, domagając się większości tek ministerialnych, w szczególności żądali ministerstwa finansów (dla Vincenta Auriola). Żądania te z sarkazmem skomentował Camille Chautemps: „W ten oto sposób być może dla Herriota zostanie stanowisko podsekretarza stanu”³¹. Ale

²⁶ É. Herriot, *Impressions d'Amérique*, Paris 1925, s. 64.

²⁷ M. Soulié, op. cit., s. 128–141.

²⁸ L. Blum, *L'idéale socialiste*, „Revue de Paris” z 1V 1924, s. 8–12.

²⁹ *L'Oeuvre de Léon Blum*, Paris 1945–1965, ed. A. Michel, t. 3, s. 346.

³⁰ *Ibidem*, s. 346.

³¹ J. Paul-Boncoure, *Entre deux guerres*, Paris 1945–1946, t. 2, s. 93.

też należy zauważyć, że współtowarzysze Herriota nie zamierzali dzielić się z socjalistami ważnymi ministerstwami i proponowali im jedynie symboliczne uczestnictwo w rządzie. „Nie bezzasadnie — oceniał Paul Boncour — jedni oferowali drugim tylko to, o czym z góry wiedzieli, że odmówią”³².

Na czerwcowym kongresie w 1924 r. SFIO ostatecznie podjęła decyzję o nieuczestniczeniu w rządzie Herriota, ale postanowiła popierać go na forum parlamentu. Wszystkie partie lewicowe zadowolone ze zwycięstwa „Kartelu Lewicy” miały nadzieję na umocnienie swojej pozycji w izbie deputowanych. Trzej liderzy lewicy — absolwenci L'École Normale Supérieure — Édouard Herriot, Léon Blum i Paul Painlevé (przewodniczący Républicains–Socialiste) tworzyli triumwirat intelektualistów, a III Republika stawała się — jak powszechnie komentowano — „republika profesorów”. Nowy rząd na czele z Édouardem Herriotem rozpoczął intensywne prace. Pierwszą decyzją, jaką podjął, było wprowadzenie ustaw antyklerykalnych. Jednakże najistotniejsza okazała się kwestia polityki zagranicznej prowadzona przez nowy gabinet: zlikwidowano okupację zagłębia Ruhry i przyjęto kompromisowy plan w kwestii niemieckich reparacji — plan Dawesa, przewidujący spłacanie reparacji przez Niemców w rocznych ratach, określanych według wskaźnika koniunktury. Za rządów „Kartelu Lewicy” doszło do podpisania protokołu genewskiego w 1924 r.³³ i uchwalenia traktatu z Locarno (1925 r.)³⁴. Za wielki sukces tego rządu uznano propozycje konferencji rozbrojeniowej oraz odnowienie stosunków z ZSRR. Przedsięwzięcia Herriota w sprawach międzynarodowych były kontynuowane przez Aristida Brianda, a uprawianie „genewskiej polityki” zawsze nazywano we Francji sukcesem lewicy. Rząd Herriota stawał też przed bardzo trudnymi wyzwaniami, jak np. zwalczanie polityki finansowej Banku Francuskiego i całego środowiska finansjery, nieprzychylnie nastawionych do rządów zwycięskiego bloku lewicy. Odmawiał bowiem przyznawania funduszy potrzebnych rządowi, mimo iż w kwestiach finansowych Herriot kontynuował politykę zgodną z zaleceniami poprzedniego ministra finansów, konserwatysty z „bloku narodowego”, Étienne’a Clémentela. W ciągu 15 miesięcy od kwietnia 1925 r. do lipca 1926 r. aż sześciu przedstawicieli lewicy i centroprawicy sprawowało kolejno urząd ministra finansów, lecz żaden z nich nie rozwiązał problemów finansowych kraju. Rząd również nie mógł liczyć na dalsze poparcie ze strony partii socjalistycznej, bo gdy premier zaproponował obniżenie stawek emerytalnych dla urzędników i funkcjonariuszy państwowych, socjaliści nie wyrazili na to zgody, wywołując kryzys rządowy, doprowadzili do jego upadku³⁵. Herriot wyrażał niezadowolenie z biegu wydarzeń i oskarżał socjalistów o zaprzepaszczenie zwycięstwa lewicy z 1924 r., zaostrenie ogólnej sytuacji w państwie oraz doprowadzanie do niestabilności i upadku rządu. Pod koniec 1925 r. Herriot ponownie zaprosił socjalistów do udziału w rządzie, a ci znowu tę propozycję odrzucili. Następne rządy tworzone już bez poparcia SFIO, co świadczyło o załamaniu się „Kartelu Lewicy”. Jeszcze tylko raz w wyjątkowej sytuacji — ofensywy sił prawicowych Herriot mógł liczyć na poparcie ze strony innych ugrupowań socjalistycznych. Ale i wówczas powołany rząd na czele z innym radykałem Paulem Painlevé nie przetrwał długo, bo w obliczu debaty budżetowej na 1926 r. i narastających konfliktów wokół sprawy marokańskiej i syryjskiej zmuszony był podać się do dymisji. A nowe wybory wiosną 1928 r. wprowadziły ponownie większość konserwatywną do izby

³² Ibidem, s. 95.

³³ J.–B. Duroselle, *Histoire diplomatique de 1919 à nos jours*, Paris 1970, s. 187.

³⁴ Ibidem, s. 211–213.

³⁵ Akta Archiwum Fondation Nationale de Sciences Politiques (FNSP), sygn. 2, Bl 6, Dr 15, s. 39.

deputowanych. Winę za rządy konserwatystów ponosili poniekąd socjaliści, którzy odrzucając wielokrotnie propozycje radykałów, uniemożliwili rekonstrukcję „Kartelu Lewicy”. Kryzys ekonomiczny, który atakował cały świat, dotarł również do Francji. Kraj, zmęczony prawicowymi rządami, znowu postawił na lewicę. Największymi zwycięzcami kampanii wyborczej 1930 r. byli radykałowie, zdobywając 157 mandatów. W przeciwieństwie do wyborów z 1924 r. nie było żadnej koalicji przedwyborczej radykałów i socjalistów. Radykałowie, zaniepokojeni po pierwszej turze zwycięstwami socjalistów w okręgach wiejskich, rozpoczęli kampanię przeciwko nim. W tej sytuacji Herriot nie widział już możliwości współpracy z socjalistami po wyborach. Tymczasem zdawano sobie sprawę w obu partiach, że radykałowie mogą stworzyć stabilny i demokratyczny rząd, ale tylko przy udziale socjalistów. Oznaczało to, że „Kartel Lewicy” potrzebował wzmocnienia, zwłaszcza gdy wyłaniały się nowe, bardzo poważne problemy, takie jak: kryzys gospodarczy, zagrożenie nazizmem w Niemczech oraz niezadowolenie społeczeństwa z polityki prowadzonej przez poprzedni parlament.

SFIO ogłosiła, że będzie uczestniczyć w rządzie radykałów, na czele którego stanie Herriot, ale pod warunkiem, że premier zaakceptuje 9-punktowy program reform zaproponowany przez socjalistów. Program ów dotyczył licznych propozycji nacjonalizacyjnych oraz reformy ubezpieczeń socjalnych. Program ten znany był jako „Les cahiers de Huyghens”³⁶. Herriot po zapoznaniu się z programem stwierdził, że jego autorzy, „pisząc ten program, nie stąpali twardo po ziemi”³⁷. Lider radykałów, pamiętając o dawnych trudnościach czynionych przez socjalistów, z niechęcią przyjmował stawiane warunki, zwłaszcza że sytuacja finansowa i gospodarza kraju była krytyczna. Herriot wystosował list do Bluma, w którym szczegółowo wyjaśniał, dlaczego radykałowie odrzucili propozycje SFIO. Negocjacje trwały więc krótko. Herriot utworzył rząd w całości złożony z radykałów, mając jednak nadzieję na uzyskanie poparcia socjalistów w parlamencie. Jednakże bez większych sukcesów, gdyż w lipcu 1932 r. partia socjalistyczna wypowiedziała się przeciwko programowi wojskowemu i finansowemu. Herriot znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, a gdy w grudniu 1932 r. zaproponował, by Francja rozpoczęła spłatę długów wojennych Stanom Zjednoczonym, został zaatakowany ze wszystkich stron i to spowodowało upadek jego rządu. Socjaliści przyczynili się nie tylko do upadku gabinetu Herriota, ale w sześć tygodni później do dymisji jego partyjnego kolegi Paula Boncourre’a, w chwili gdy ten przedstawił projekt opracowywany wspólnie z Herriotem, a dotyczący zmniejszenia poborów urzędniczych. Jeszcze po klęsce gabinetu Paula Boncourre’a, w końcu stycznia 1933 r., Herriot zaproponował socjalistom udział w rządzie tworzonemu przez Daladiera. Socjaliści ponownie domagali się przyjęcia „Les cahiers de Huyghens”, którego to warunku radykałowie nie mogli przyjąć. Toteż 1933 r. skończył się w atmosferze kryzysu politycznego i ekonomicznego, 24 października 1933 r. rząd Édouarda Daladiera został obalony. Gabinet Alberta Sarrauta, który go zastąpił, dotrwał do 23 listopada tego roku, kiedy to w wyniku konfliktu budżetowego nie otrzymał wotum zaufania. Camille Chautemps podjął się konstruowania nowego gabinetu. Po odrzuceniu kontrprojektu socjalistów, budżet na 1934 r. został w końcu uchwalony. Ale 24 grudnia wybuchł skandal z emisją bonów banku Credit Municipal de Bayonne, znany powszechnie jako początek afery Staviskiego. Trwała ona aż do 27 stycznia 1934 r. Okazało się bowiem, że zarówno członkowie rządu, jak i parlamentarzyści byli zamieszani w tę aferę. W atmosferze skandalu doszło do zmiany rządów. Na czele nowego gabinetu stanął ponownie Édouard Daladier. W jego skład weszli zarówno

³⁶ *L'Oeuvre de Léon Blum*, op. cit., t. 3, cz. 2, s. 387.

³⁷ É. Herriot, *Jadis...*, op. cit., t. 2, s. 347.

radykałowie, jak i przedstawiciele umiarkowanej prawicy i neosocjaliści. W tym samym czasie siły prawicowe reprezentowane przez *Le Croix de Feu*, *La Jeune Patrie*, *La Solidarité Française*, wsparte przez część policji (Stowarzyszenie Byłych Kombatantów), wznęciły antyrządowe demonstracje w Paryżu (6 lutego 1934 r.). Groziło to zamachem stanu³⁸. W tej sytuacji radykałowie na czele z Herriotem i Daladierem podjęli decyzję o rokowaniach z SFIO. Jednakże w obliczu kolejnych antyrządowych manifestacji prawicowych gabinet Daladiera podał się do dymisji. Nowy rząd „koncentracji republikańskiej” utworzył Gaston Doumergue, polityk związany z prawicą. W imię haseł jedności i obrony demokracji udało mu się zaprosić do gabinetu wielu wybitnych polityków, w tym aż sześciu radykałów na czele z Herriotem. Jednak gdy premier domagał się wzmocnienia władzy wykonawczej, doprowadziło to do kryzysu wewnątrz gabinetu i w konsekwencji do jego upadku (listopad 1934). Oprócz kryzysu wewnętrznego, z jakim borykała się Francja, równie niepokojąca była sytuacja międzynarodowa. W październiku 1933 r. Niemcy opuściły obrady konferencji rozbrojeniowej, a wkrótce również Ligę Narodów. Rozpoczęły intensywne zbrojenia. W styczniu 1935 r. przy braku reakcji ze strony rządu francuskiego wygrali plebiscyt w ważnym ekonomicznie i strategicznie Zagłębiu Saary. Następnym krokiem ich przywódcy — Hitlera było przywrócenie zasadniczej służby wojskowej. W odpowiedzi na to doszło do zwołania w Stresie w kwietniu 1935 r. konferencji, w której uczestniczyli premierzy trzech państw Francji (Flandin), Wielkiej Brytanii (Mac Donald) oraz Włoch (Mussolini). Potwierdzono w trakcie obrad zasady przyjęte jeszcze w Locarno oraz kategorycznie potępiono niemieckie zbrojenia i już wówczas pojawiające się groźby anszlusu Austrii. Niestety, antyniemiecka koalicja ze Stresy nie trwała długo, gdyż jeszcze jesienią tegoż roku Włochy dokonały napaści na Etiopię, co nie mogło spodobać się wcześniejszym sojusznikom. W maju 1935 r. Pierre Laval w imieniu rządu francuskiego doprowadził do podpisania w Moskwie układu o wzajemnej pomocy między Francją a ZSRR. Mimo krytycznych uwag w stosunku do nowego ministra spraw zagranicznych Lavala, radykałowie i cała lewica akceptowała podpisanie układu moskiewskiego, ugrupowania prawicowe zaś zadawały się postanowieniami konferencji w Stresie³⁹.

W warunkach komplikowania się sytuacji wewnętrznej i zagranicznej państwa doszło do zawarcia wstępnego porozumienia między socjalistami, komunistami i radykałami w celu przeciwstawienia się „ofensywie reakcji i faszyzmu”⁴⁰. Radykałowie znaleźli się w niezręcznej sytuacji, bo przecież sam Herriot i pozostali przywódcy Partii Radical nadal zajmowali ministerialne stanowiska. Gdy więc Herriot tłumaczył obecność radykałów w rządzie Lavala koniecznością uniknięcia niestabilności władzy, znaczna grupa w partii sprzeciwiała się temu uczestnictwu, a liczni jej członkowie opuścili szeregi partii w maju 1935 r. „Młodzi radykałowie” z Jean Zayem i Pierre Cotem nalegali na odtworzenie razem z socjalistami dawnego „Kartelu Lewicy”. Ideę tę silnie popierał Daladier, Herriot zaś, pomny dawnych doświadczeń związanych z niepewną współpracą z SFIO, był dość sceptyczny⁴¹. Jednakże 22 stycznia 1936 r. Herriot wraz z innymi radykałami podjął decyzję o opuszczeniu rządu Lavala. Komentując ją, powiedział: „Nie żałowaliśmy niczego, bo zdawaliśmy sobie sprawę, że ten rząd skończy całkowicie na prawo”⁴². Odejście z rządu Lavala było dla Herriota ważnym wydarzeniem, gdyż

³⁸ S. Bernsteine, *Le 6 fevrier 1936*, Julliard 1975, s. 43.

³⁹ J.-B. Duroselle, op. cit., s. 236–257.

⁴⁰ L. Blum, *Le Fascisme ne passera pas*, „Le Populaire” z 11 II 1934, s. 1.

⁴¹ M. Soulié, op. cit., s. 465.

⁴² M. Soulié, op. cit., s. 476.

od tej pory już nigdy nie brał udziału w rządach i nie uczestniczył w sprawowaniu władzy. W rezultacie tego 28 czerwca 1935 r. „młodzi radykałowie” wzięli udział w zebraniu antyfaszystowskim, podczas którego doszło do utworzenia Frontu Ludowego, koalicji złożonej z socjalistów, radykałów i komunistów⁴³. Równocześnie wyznaczono na 14 lipca wspólną manifestację lewicy, w czasie której doszło do formalnego zawiązania Frontu Ludowego. Wbrew życzeniu Herriota radykałowie przyrzekli w nim uczestnictwo. W dniu, kiedy komitet wykonawczy partii radykalnej odrzucił wniosek Herriota, że „faszyzm i komunizm są na równi zagrożeniem dla republiki”⁴⁴, koalicja Frontu Ludowego już istniała. Przez najbliższy rok ugrupowania Frontu Ludowego przygotowały się do nadchodzącej wspólnej kampanii wyborczej do parlamentu. Wszyscy wyrażali swój program sloganem: „Chleba, Pokoju, Wolności”. Wybory do Zgromadzenia Narodowego odbyły się w kwietniu i maju 1936 r. W obozie lewicy radykałowie z liczbą 116 mandatów ponieśli największą klęskę (w poprzednich wyborach mieli ich 157), socjaliści z 146 miejscami byli najważniejszą partią, a i komuniści odnieśli spektakularne zwycięstwo, otrzymując 72 mandaty (poprzednio posiadali ich tylko 10). Nowa izba deputowanych składała się z 378 obrońców koalicji Frontu Ludowego i 220 deputowanych prawicy i centrum⁴⁵. Koalicja lewicowa uzyskała w efekcie jedynie o 40 mandatów więcej, niż w poprzednich wyborach z 1932 r. Oczywiście członkowie koalicji, jak zwykle, doprowadzali do rozlicznych w niej rozłamów, ale mimo wszystko wydawała się ona być wyjątkowo stabilna.

4 czerwca ukonstytuował się rząd Frontu Ludowego na czele z liderem SFIO Léonem Blumem. Premier zaproponował współpracę radykałom, komunistom i CGT. Komuniści odrzucili jednak propozycję udziału w rządzie, deklarując jednak poparcie dla niego. Związkowcy zaś z Léonem Jouhaux na czele odmówili współpracy, zasłaniając się tradycyjną niezależnością central związkowych od rządów, ale obiecywali podtrzymywać stały kontakt z gabinetem Bluma. W rezultacie rząd Frontu Ludowego składał się z socjalistów, radykałów i republikanów socjalistycznych (partia Camilla Pelletana) oraz z USR (Zjednoczenie Socjalistów Republikanów)⁴⁶. Już wieczorem 24 maja na konferencji prasowej Herriot oświadczył dziennikarzom, iż odrzucił wszystkie propozycje uczestnictwa w rządzie proponowane mu przez Bluma⁴⁷. Po krótkim wahaniu wyraził zgodę na kandydowanie na stanowisko przewodniczącego izby deputowanych. Jego przeciwnikiem był Xavier Vallant, poseł prawicy. Pokonał go znaczną przewagą głosów (377 dla Herriota i 150 dla Vallanta). Herriot dobrze wywiązał się z nowej funkcji przewodniczącego parlamentu, bo miał już doświadczenie zdobyte w 1925 r.⁴⁸

W chwili gdy władzę przejmował pierwszy rząd Frontu Ludowego, Francją wstrząsała fala strajków. Żądania strajkujących dotyczyły realizacji obietnic składanych w programie wyborczym Frontu Ludowego. Pracodawcy, obawiając się dalszej fali strajków, zgodzili się na podpisanie układów z Matignon⁴⁹ (6/7 czerwca 1936 r.), w których gwarantowano pracownikom wzrost płac (od 7–15%), układy zbiorowe, piętnastodniowy płatny urlop i czterdziestogodzinny tydzień pracy. 19 czerwca na mocy dekretu rządowego rozwiązano faszystowskie

⁴³ G. Lefranc, *L'Histoire de Front Populaire 1934–1938. Etudes et document*, Paris 1965, s. 36.

⁴⁴ M. Soulié, op. cit., s. 482.

⁴⁵ G. Lefranc, op. cit., s. 43–61.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 168–215.

⁴⁷ M. Soulié, op. cit., s. 480.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 481.

⁴⁹ FNSP, sygn. 2, BL 3, Dr 3, s. 38.

organizacje: Le Croix de Feu, La Jeune Patrie, La Solidarité Française oraz Les Françaises. Rząd Frontu Ludowego przeprowadził również kolejne reformy: przedłużenie obowiązku szkolnego, utworzenie biura zbożowego, nacjonalizację przemysłu zbrojeniowego i wprowadzanie kolejnych ustaw socjalnych (modyfikacja organizacji ubezpieczeń socjalnych, emerytury dla górników, nienaruszalność zasiłków dla bezrobotnych, karanie osób za niezgodne z prawem, podwyższanie cen itp.)⁵⁰.

Pogarszająca się sytuacja finansowa kraju zmusiła Bluma do podjęcia niepopularnej decyzji o dewaluacji franka, a następnie w lutym 1937 r. do ogłoszenia „pauzy”⁵¹ na wprowadzanie kolejnych reform socjalnych. By powstrzymać narastającą spekulację, oszustwa podatkowe i ucieczkę kapitału, Blum wystąpił do parlamentu z propozycją udzielenia mu wyjątkowych pełnomocnictw. Izba deputowanych je zatwierdziła, lecz senat pod wpływem Josepha Caillaux doprowadził do dymisji rządu 21 czerwca 1937 r. Wówczas to Herriot poradził prezydentowi Albertowi Lebrun zaproponowanie tworzenia nowego rządu Camille’owi Chautemps. Był to jeden z najwierniejszych przyjaciół Herriota. Następnego dnia Chautemps, w przeciągu kilku godzin utworzył nowy rząd Frontu Ludowego, tym razem pod przewodnictwem radykała. Nowy rząd koalicyjny nie przetrwał długo. Jego upadek 14 stycznia 1938 r. spowodowało odejście ministrów socjalistycznych, których nie zadowalała polityka monetarna premiera. 18 stycznia 1938 r. Chautemps ponownie utworzył rząd złożony w zasadzie jedynie z radykałów. Koalicja Frontu Ludowego ulegała rozpadowi. Po dymisjach kolejnych rządów (Léona Bluma, Édouarda Daladiera) doszło do ostatecznego rozpadu Frontu Ludowego. Przeszedł on istnieć po stłumieniu przez rząd Daladiera strajku generalnego (30 listopada 1938 r.), przeprowadzonego w obronie 40-godzinnego dnia pracy⁵².

Upadek koalicji Frontu Ludowego spowodowany był przede wszystkim warunkami, w jakich przyszło jej sprawować władzę. Sprawowania władzy nie ułatwiała zarówno skomplikowana sytuacja wewnętrzna kraju, jak i coraz trudniejsza sytuacja międzynarodowa. Dwa bowiem reżimy faszystowskie graniczyły z Francją, trzeci tworzył się w Hiszpanii. Hitler rozpoczął już podbój Europy.

Na październikowym kongresie partii radykalnej w Marsylii Herriot poruszył jedynie kwestie związane z polityką zagraniczną Francji. Zauważył coraz większe zagrożenie ze strony hitlerowskich Niemiec. W swej długiej przemowie zwracał się do francuskiego społeczeństwa z prośbą o „poświęcenie się dla dobra wolnej Francji, która tylko w ten sposób może ocalić demokrację”⁵³. W lecie 1939 r. z okazji 150 rocznicy Wielkiej Rewolucji Francuskiej Herriot w swoich licznych wystąpieniach w Wersalu, ratuszu paryskim, Lyonie, na łamach licznych publikacji przypominał i wzywał do obrony ideałów demokratycznych⁵⁴.

We wrześniu 1939 r. wojna stała się faktem dokonany. Francja przyjęła polski rząd emigracyjny, a 1 kwietnia 1940 r. z inicjatywy rządu polskiego zostały opublikowane dokumenty i fotografie ilustrujące przebieg kampanii wrześniowej w Polsce. Wstęp do tego opracowania napisał sam Édouard Herriot. Tymczasem sytuacja w kraju budziła niepokój. Nie dostrzegano niebezpieczeństwa faszyzmu. Zdelegalizowano natomiast we wrześniu 1939 r. partię komunistyczną. Po klęsce Polski oczekiwano, iż wojna rozpoczęta niefortunnie w „obro-

⁵⁰ G. Lefranc, op. cit., s. 290–340.

⁵¹ Ibidem, s. 317.

⁵² Ibidem, s. 423–502.

⁵³ J. Zay, *Carnet secrets*, Paris 1942, s. 33.

⁵⁴ M. Soulié, op. cit., s. 491.

nie Polaków” szybko się zakończy. Jediną zmianą polityczną było zastąpienie na stanowisku premiera, dążącego do ugody z Niemcami, Daladiera przez Paula Reynauda. Herriot te zamianę przyjął z wielką aprobatą⁵⁵.

Po błyskawicznej ofensywie niemieckiej na neutralne kraje Europy: Holandię, Belgię i Luksemburg przyszła kolej na sforsowanie Ardenów. W tych okolicznościach 19 maja 1940 r. zastąpił na stanowisku naczelnego wodza generała Maurice’a Gamelina generał Maxime Weygand, do rządu zaś wszedł jako wiceminister marszałek Philippe Pétain. Klęska Francji była nieunikniona. 16 czerwca rząd Reynauda podał się do dymisji, premierem został marszałek Pétain, który od razu zdecydował się na zawieszenie broni. Podpisanie zawieszenia broni nastąpiło 22 czerwca w Rethondes. 29 czerwca nowy rząd udał się do Vichy. Herriot powrócił do Lyonu, gdzie jako mer został zobowiązany przez Komisję z Wiesbaden do zapewnienia bezpieczeństwa Niemcom rezydującym we Francji. 9 czerwca udał się do Vichy, gdzie nazajutrz miał przewodniczyć obradom zdekompletowanej izby parlamentarnej. W trakcie tych obrad parlamentarzyści przyznali Pétainowi pełnię władzy i prawo ustanowienia nowej konstytucji. W trakcie głosowania 596 deputowanych było za uprawnieniami dla Marszałka, 80 było przeciw, a 17 wstrzymało się od głosu, w tym przewodniczący izby — Herriot⁵⁶. 20 września 1940 r. Herriot dowiedział się z prasy, iż Zarząd Miasta Lyonu został odwołany, a na jego miejsce powołano specjalną komisję pod przewodnictwem pierwszego zastępcy dotychczasowego mera — M. Cohendy⁵⁷. W tych okolicznościach Herriot podjął decyzję o opuszczeniu miasta i udał się do swej wiejskiej posiadłości w Brotel. Oddał się tam lekturze książek, pisaniu i pracom na roli. Gościł swych wiernych i oddanych przyjaciół, którzy podobnie jak i on pozostali w opozycji w stosunku do sprawującego władzę rządu Vichy. Słuchając radia angielskiego i szwajcarskiego, podziwiał mowy Winstona Churchilla. Z wielką aprobatą przyjął wiadomość o ponownym wyborze Franklina Roosevelta na prezydenta USA. Cieszyły go informacje dotyczące oporu, jaki stawiała armia grecka wojskom Mussoliniego. Niestety, wieści z Francji przerażały go. Po aresztowaniu Gamelina, Reynauda, Bluma i Daladiera przyszła kolej na następnych polityków: Maxa Dormoya, Schramecka, Vincenta Auriola, Salomona Grumbacha, Pomareta i M. Montela. Herriot odwiedzał więc internowanych przyjaciół Bluma i Daladiera w Bourassol, Jean Zaya w Riom. Gdy 25 sierpnia na mocy dekretu marszałka Pétaina zlikwidowano symbolicznie jeszcze istniejące biura przewodniczących izby i senatu (wszak po raz ostatni okrojony parlament zebrał się 10 lipca 1940 r.), dwaj ich przewodniczący Herriot i Jeanneney wystosowali list do marszałka, w którym ostro skrytykowali rząd Vichy. W tym samym czasie dwaj przewodniczący napisali list do Wielkiego Rabina Francji, w którym ubolewali nad rosnącym antysemityzmem, wzniesionym przez rząd. Na koniec Herriot odesłał Pétainowi swój Krzyż Legii Honorowej na znak protestu, że tym odznaczeniem udekorowano pośmiertnie dwóch francuskich oficerów zabitych w ZSRR, a dowodzonych przez niemieckiego komendanta⁵⁸. Te ostatnie działania Herriota wywołały otwarte ataki skierowane na niego zarówno ze strony kolaborującej prasy, jak i rządu, otrzymywał liczne pogroźki. Mimo to nie udał się na emigrację, choć otrzymał zaproszenie od Churchilla i Roosevelta.

⁵⁵ P. Renouvin, *Histoire des relations internationales*, Paris 1948, t. 8, s. 47–56.

⁵⁶ Ibidem, s. 67–82.

⁵⁷ M. Soulié, op. cit., s. 502.

⁵⁸ Ibidem, s. 514.

W końcu października 1942 r. został osadzony w areszcie domowym w Brotel. Dwa miesiące później internowano go w Evaux⁵⁹. Spotkał się tam ze swymi dawnymi znajomymi dziennikarzami i politykami różnych opcji. Wraz z Jouhaux dyskutował nad przyszłością demokracji, twierdząc, iż „Francji bardziej potrzebne będzie odrodzenie moralne niż reformy polityczne”⁶⁰. W lecie 1943 r. został przetransportowany do Vittel. Zapadł tam na depresję i poddano go leczeniu najpierw w szpitalu w Mareville, później w Nancy, a następnie zamknięto go w szpitalu psychiatrycznym w Nancy. 12 sierpnia 1944 r. z inicjatywy Laval’a Herriot został przewieziony do Paryża, a następnie wysłano go do sanatorium, niedaleko Poczdamu⁶¹. Tam też 24 kwietnia 1945 r. doznał ataku serca. 29 kwietnia został samolotem wywieziony do Moskwy. Po kilku dniach rozpoczął jednak swą powrotną, długą podróż przez Teheran, gdzie w ambasadzie francuskiej czekała na niego wiadomość od de Gaulle’a, który informował go, iż oczekuje go w Paryżu. Następnie po dotarciu do Bejrutu odleciał prosto do stolicy Francji.

Po powrocie do Paryża odmówił de Gaulle’owi przyjęcia ministerialnego stanowiska, wymawiając się złym stanem zdrowia i potrzebą oddania się pracy w szeregach partii radykalnej. Powrócił jednak na swój dawny urząd mera Lyonu. W sierpniu 1945 r. na kongresie partii radykalnej tak ocenił sytuację kraju: „Francja została wyzwolona, więc teraz naszym zadaniem jest wyzwolić republikę”⁶². Jednak najważniejszym zadaniem, jakie stanęło przed radykałami były zbliżające się wybory parlamentarne. Wyniki tych wyborów były dla partii radykalnej niekorzystne, 75% głosów zdobyły trzy partie — komuniści, socjaliści i MRP. Radykałowie musieli zadowolić się niewielką liczbą głosów. Tę klęskę wyborczą partii radykalnej tak komentowano na łamach „La Dépêche de Paris”: „radykałowie rządili w 1940 roku, a teraz nie mają własnego dziennika, by się bronić”. W następnych wyborach w listopadzie 1946 r. osiągnęli niezły wynik, otrzymując 2,8 mln głosów, co spowodowało, iż usuniętych z koalicji rządowej komunistów zastąpili właśnie radykałowie. Nowy układ polityczny określono mianem „trzeciej siły”. Niestety, nie dysponowała ona większością w parlamencie, co widoczne było w stale zmieniających się ekipach rządowych. Przez niespełna 12 lat istnienia IV Republiki zmieniło się 20 rządów. Premierami byli, po odejściu socjalisty Ramadiera (jesienią 1947 r.), na zmianę działacze MRP (Robert Schuman, Georges Bidault) i radykałowie (André Marie, Henri Queuille). Kilkakrotnie proszony o przyjęcie odpowiedzialności ministerialnej Herriot konsekwentnie odmawiał⁶³.

21 stycznia 1947 r. przewodniczącym pierwszego Zgromadzenia Narodowego IV Republiki został wybrany Édouard Herriot. Tak jak przed wojną, swój czas dzielił między Paryżem i Lyonem. 26 czerwca 1947 r. został przyjęty w poczet członków Akademii Francuskiej⁶⁴. Nadal interesowały go kwestie polityki zagranicznej. Dlatego bez wahania przyjął propozycję reprezentowania wraz z Léonem Blumem i Paulem Reynaud Francji w październiku 1948 r. na posiedzeniu komitetu zajmującego się organizacją współpracy europejskiej. Już w 1924 r. na konferencji w Genewie, to właśnie Herriot występował z ideą tworzenia tzw. Stanów Europy. 26 listopada 1948 r. został wybrany przewodniczącym komitetu, złożonego z Francu-

⁵⁹ É. Herriot, *Épisodes 1940–1949*, Paris 1950.

⁶⁰ M. Soulié, op. cit., s. 516.

⁶¹ H. Besseige, *Herriot parmi nous*, Paris 1960, s. 215.

⁶² M. Soulié, op. cit., s. 529.

⁶³ A. Siegfried, *De la III à la IV République*, Paris 1956, s. 278–311.

⁶⁴ „Le Figaro”, z 27 VI 1947, s. 3.

zów, Anglików, Belgów, Holendrów i Luksemburczyków. Przewodniczył obradom, które zakończyły się utworzeniem Rady Europy. 8 sierpnia 1949 r. Komitet Rady Ministrów rozpoczął swoje obrady w Strasburgu, a dwa dni później L'Assemblée Consultative Européenne został powołany jako drugi organ Rady Europy, a jego przewodniczącym został wybrany Herriot⁶⁵.

Wybory z czerwca 1951 r., po kampanii prowadzonej zarówno przeciwko gaullistom z RPF, jak i komunistom, okazały się porażką dla radykałów. Zdobyli oni poparcie 1,9 mln wyborców. Mimo to ponownie przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego został Édouard Herriot (334 głosy), zwyciężając gaullistowskiego kandydata Léona Noël'a (135 głosów) i komunistę Marcela Cachina (99 głosów)⁶⁶. W końcu 1953 r. Herriot podjął decyzję o definitywnym odejściu ze sceny politycznej. Mimo iż niektórzy widzieli w nim kandydata na głowę państwa w zbliżających się wyborach prezydenckich, 1 grudnia André Le Troquer, wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego, odczytał list następującej treści: „Mój wiek i stan zdrowia nie pozwalają mi pracować tak jak bym chciał w Zgromadzeniu Narodowym. Z tych samych więc powodów nie jestem i nie będę kandydatem do Pałacu Elizejskiego; nie byłbym uczciwy, przyjmując lub prosząc o mandat, którego nie mógłbym zrealizować”⁶⁷. Herriot został mianowany honorowym przewodniczącym Zgromadzenia Narodowego. Do końca natomiast pozostał merem Lyonu. Ostatnie jego wybory municypalne odbyły się w kwietniu 1953 r. Ponownie został wybrany merem miasta, rok później zorganizowano jubileusz, którego honorowym uczestnikiem był oczywiście Herriot. Dawni współpracownicy i przyjaciele zebrali się w L'Hôtel de Ville w Lyonie i wspominali lata spędzone u boku Herriota⁶⁸. Równocześnie do końca śledził wydarzenia, jakie nastąpiły w szeregach partii radykalnej. Konsekwentnie wzywał do jedności partyjnej. Mimo swego zaawansowanego wieku uczestniczył w styczniu 1956 r. w obradach komitetu wykonawczego partii i apelował do swych młodszych kolegów: „Muszę dopomóc zjednoczyć wszystkie rozproszone obecnie grupy w partii. Tak obywatele i obywatelki zjednoczcie się. Wszystko to, co osłabia partię, osłabia ojczyznę i republikę. To być może ostatnia rzecz, o jaką was proszę, ale wierzę mi najważniejsza”⁶⁹. Niestety, w trakcie następnego kongresu w październiku 1956 r. doszło do rozłamu w partii radykalnej. Już po śmierci Herriota Pierre Mendès-Francé i Andre Morice zakończyli właśnie personalne i partia radykalna zjednoczyła się na nowo.

Ostatnie dni swojego życia spędził w szpitalu Sainte-Eugénie w Sanit-Genis-Laval i tam zmarł 26 marca 1957 r. Cztery dni później odbył się uroczysty pogrzeb, w którym uczestniczyli prezydent republiki, przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, parlamentarzyści, członkowie rządu, Akademii Francuskiej, przedstawiciele Rady Miejskiej Lyonu, a przede wszystkim mieszkańcy Lyonu żegnający swego mera miasta. Mowę pogrzebową wygłosił Guy Mollet.

Édouard Herriot — polityk, pisarz, mer Lyonu, senator, deputowany z okręgu Rodanu, wreszcie przewodniczący partii radykalnej. W czasie długotrwałej kariery politycznej związany był z wieloma wydarzeniami III i IV Republiki Francuskiej. Zasłynął jako mąż stanu interesujący się sprawami międzynarodowymi. Wierzył w potrzebę istnienia Ligi Narodów. Dążył do uznania ZSRR na arenie międzynarodowej. Popierał politykę zagraniczną polegającą na

⁶⁵ M. Soulié, op. cit., s. 560.

⁶⁶ Ibidem, s. 571.

⁶⁷ Ibidem, s. 577.

⁶⁸ Ibidem, s. 585.

⁶⁹ *L'Information radicale*, Paris 1956, s. 14.

godzeniu dawnych wrogów, uprawianą przez Aristida Brianda. Był jednym z pierwszych europejskich polityków lansujących idee Stanów Zjednoczonych Europy. Do końca wierny partii radykalnej, bo jak pisał: „Nie była to sprawa wierności partyjnej, lecz partia radykalna była dla mnie zawsze synonimem republikańskiej Francji”⁷⁰. W szeregach partii radykalnej znalazł się Herriot nie tylko ze względu na sympatie republikańskie, ale dlatego, iż traktował ją jako „partię postępu”, nierozzerwalnie związaną ze społeczeństwem francuskim i broniącą jego praw. Jako przewodniczący partii był bardziej sprawnym pragmatykiem niż jej teoretykiem czy doktrynerem. Za najważniejsze wyzwanie, jakie stało przed jego partią, uważał obronę „tej części społeczeństwa francuskiego, która jest demokratyczna i republikańska, dążąca do postępu społecznego i której jedyną bronią jest kartka wyborcza, przed reakcyjną, co prawda, mniejszością, ale wrogo nastawioną do wszystkiego, co może zagrażać jej uprzywilejowanej pozycji, a dysponującą wszystkim tym, co dają posiadane przez nią pieniądze”⁷¹. Jako mąż stanu i polityk Herriot odnosił zarówno sukcesy, jak i porażki, ale wszystkie jego zalety: intelektualne, ludzkie i moralne oddał w służbie swej partii i ojczyzny.

⁷⁰ É. Herriot, *Jadis...*, op. cit., fragment z przedmowy, s. 5.

⁷¹ *Ibidem*, s. 6.